

**Sygn. akt VI Ka 105 / 18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Natalia Burandt

Protokolant: sekr. sąd. Aneta Zembrzuska

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2018 roku

sprawy A. W.

c. Z. i M., ur. (...) w I.

obwinionej o czyny z art. 51 § 1 kw

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w I. z dnia 05 grudnia 2017 roku sygn. akt II W 226 / 16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że eliminuje z opisów wykroczeń przypisanych obwinionej ustalenie, iż dopuściła się ich będąc właścicielem lokalu S. i ustala, że obwiniona przypisanych jej wykroczeń dopuściła się prowadząc działalność gospodarczą w lokalu położonym przy ulicy (...) w S.;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

III. obciąża obwinioną zryczałtowanymi wydatkami za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 / pięćdziesięciu / złotych oraz opłatą w kwocie 100 / stu / złotych.

**Sygn. akt VI Ka 105 / 18**

## UZASADNIENIE

**A. W.** została obwiniona został o to, że:

1. w dniu 25 grudnia 2015 roku o godzinie 22:50 w S. na ul. (...) będąc właścicielem lokalu S. zorganizowała dyskotekę w trakcie której głośno puszczala muzykę czym zakłóciła spoczynek nocny M. L. i W. P.,

- tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 k.w.;

1. w dniu 26 grudnia 2015 roku o godzinie 02:40 w S. na ul. (...) będąc właścicielem lokalu S. zorganizowała dyskotekę w trakcie której głośno puszczala muzykę czym zakłóciła spoczynek nocny M. L. i W. P.,

- tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 k.w.;

2. w nocy z dnia 06/07 lutego 2016 roku pomiędzy godziną 22:00 – 03:00 w S. na ul. (...) będąc właścicielem lokalu S. zorganizowała dyskotekę w trakcie której głośno puszczala muzykę czym zakłóciła spoczynek nocny M. L.,

- tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 k.w.;

3. w nocy z dnia 26/27 listopada 2016 roku pomiędzy godziną 21:00 -02:40 w S. na ul. (...) będąc właścicielem lokalu S. zorganizowała dyskotekę w trakcie której głośno puszczała muzykę czym zakłóciła spoczynek nocny M. L. i W. P.,

- tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 k.w.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w I. z dnia 05 grudnia 2017r. sygn. II W 226/16:

I. obwinioną A. W. uznano za winną popełnienia zarzuczanych jej w pkt 1 - 4 czynów, które zakwalifikowano jako wykroczenia z art. 51 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 51 § 1 k.w. w zw z art. 9 § 2 k.w. wymierzono jej karę 1.000 (jednego tysiąca ) złotych grzywny;

II. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw z art. 118 § 1 k.p.w. i z art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych ( Dz.U. z 1983, nr 49, poz. 223 z późn. zm. ) zasądzono od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 150 ( sto pięćdziesiąt ) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania i opłaty sądowej.

Od wyroku Sądu Rejonowego apelację wywiodła obrońca A. W., zaskarżając go w całości oraz zarzucając mu obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść, tj.:

1) art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i wkroczenie w sferę nieuprawnionej dowolności, w szczególności w kwestii dotyczącej:

a) ustalenia, że obwiniona jest właścicielem lokalu (...) przy ul. (...) w S., podczas gdy obwiniona prowadzi jedynie działalność gospodarczą pod nazwą Usługi-gastronomiczne (...) w lokalu położonym przy ul. (...) w S., który nie stanowi jej własności, co doprowadziło z kolei do błędnego wniosku, iż obwiniona organizowała dyskoteki jako właściciel lokalu (...),

b) ustalenia, że obwiniona w dniu 25 grudnia 2015 r. o godz. 22:50 zorganizowała dyskotekę, w trakcie której głośno puszczała muzykę, podczas gdy funkcjonariusze, którzy interweniowali tego dnia, przybyli na miejsce zdarzenia dopiero o godz. 23:45, nie ustalili o której godzinie dyskoteka się rozpoczęła, nie byli w mieszkaniu pokrzywdzonych celem zweryfikowania czy muzyka faktycznie dobiega do ich mieszkania ani nie rozmawiali z nimi na temat przebiegu zdarzenia, zatem w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy nie sposób przyjąć, aby obwiniona puszczała tego dnia zbyt głośną muzykę dokładnie o godz. 22:50, która mogła zakłócić spoczynek nocny pokrzywdzonych,

c) ustalenia, że obwiniona w dniu 26 grudnia 2015 r. o godz. 2:40 zorganizowała dyskotekę, w trakcie której głośno puszczała muzykę, podczas gdy funkcjonariusze, którzy interweniowali tego dnia, przybyli na miejsce zdarzenia dopiero o godz. 3:40, nie ustalili o której godzinie dyskoteka się rozpoczęła, nie byli w mieszkaniu pokrzywdzonych celem zweryfikowania czy muzyka faktycznie dobiega do ich mieszkania ani nie rozmawiali z nimi na temat przebiegu zdarzenia, zaś o godz. 3:40 w ich obecności muzyka została wyłączona, zatem w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy nie sposób przyjąć, aby obwiniona puszczała tego dnia zbyt głośną muzykę dokładnie o godz. 2:40, która mogła zakłócić spoczynek nocny pokrzywdzonych,

d) wyciągnięcia z zeznań świadków K. J. i S. M. wniosków z nich nie wynikających, polegających na przyjęciu, że skoro w chwili interwencji o godz. 23:45 w dniu 25 grudnia 2015 r. było słycać muzykę przed lokalem, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą (a nie w mieszkaniu pokrzywdzonych, czego funkcjonariusze nie ustalili), to znaczy, iż o godz. 22:50 tego samego dnia, muzyka dobiegająca z lokalu, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą musiała być na tyle donośna, że dotarła do mieszkania pokrzywdzonych (oddzielonego 3 lokalami, oddalonego o około 20 metrów) i zakłóciła ich spoczynek nocny,

e) wyciągnięcia z zeznań świadków R. P. i S. G. wniosków z nich nie wynikających, polegających na przyjęciu, że skoro w chwili interwencji o godz. 3:40 w dniu 26 grudnia 2015 r. było słycać muzykę przed lokalem, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą (a nie w mieszkaniu pokrzywdzonych, czego funkcjonariusze nie ustalili), to znaczy, iż o godz. 2:40 tego samego dnia, muzyka dobiegająca z lokalu, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą

musiała być na tyle donośna, że dotarła do mieszkania pokrzywdzonych (oddzielonego 3 lokalami, oddalonego o około 20 metrów) i zakłóciła ich spoczynek nocny,

f) ustalenia, że w nocy z 6 na 7 lutego 2016 r. obwiniona zorganizowała jakąkolwiek dyskotekę, podczas gdy z zeznań funkcjonariuszy przybyłych na miejsce zdarzenia, świadków M. G. i D. S., oraz sporządzonej wówczas notatki urzędowej, wynika, iż funkcjonariusze nie udali się do lokalu, z którego dobiegała muzyka, nie ustalili osoby właściciela jak i organizatora imprezy,

g) wyciągnięcia z zeznań świadków M. G. i D. S. wniosków z nich nie wynikających, polegających na przypisaniu świadkom, iż rzekomo obaj stwierdzili, że w mieszkaniu pokrzywdzonej w nocy z 6 na 7 lutego 2016 r. było słychać muzykę, podczas gdy z zeznań świadków wynika, iż obaj odnotowali hałas w mieszkaniu pokrzywdzonej dobiegający z lokalu, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą, nie wskazując jednak jego źródła,

h) ustalenia, że dyskoteka w nocy z 6 na 7 lutego 2016 r. trwała od godziny 22:00 do 3:00, podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy nie daje podstaw do określenia sztywnych ram czasowych trwania dyskoteki, tym bardziej, iż z zeznań świadków M. G. i D. S. wynika, iż po ich interwencji o godz. 1:55 muzyka została ściszona,

i) ustalenia, że muzyka dobiegająca z lokalu, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą w nocy z 26 na 27 listopada 2016 r. była według świadków B. K. i P. M. słyszalna w mieszkaniu pokrzywdzonych, podczas gdy wymienieni świadkowie zeznali, iż nie było słychać całej ścieżki melodycznej odtwarzanych utworów, tylko dźwięki basowe,

j) ustalenia, że zorganizowanie w nocy z 26 na 27 listopada 2016 r. imprezy andrzejkowej wypełnia znamiona wykroczenia z art. 51 § 1 k.w., podczas gdy czyn zarzucany obwinionej winien być rozpatrywany w kategoriach kontratywu zwyczajowego,

k) ustalenia, że z wydruku z (...) obwinionej wynika, że to obwiniona jest właścicielem lokalu S. przy ul. (...) w S., w związku z czym jest odpowiedzialna za głośną muzykę, która zakłóciła spoczynek nocny pokrzywdzonym, podczas gdy przedmiotowy dokument prawidłowo oceniony, nie może stanowić dowodu prawa własności do lokalu, albowiem takim dowodem jest jedynie umowa w formie aktu notarialnego, wydruk/wypis z księgi wieczystej czy stosowny dokument urzędowy,

l) ustalenia, że pismo burmistrza Susza z dnia 15 lutego 2016 r. zawiera jedynie odpowiedź odmowną na prośby pokrzywdzonej, podczas gdy z treści tego pisma wynika również, iż nieruchomości położone przy ul. (...) w S. znajdują się w strefie MU - zabudowy mieszkaniowo - usługowej, co oznacza, że w każdym z budynków można prowadzić działalność gospodarczą, tak jak czyni to obwiniona,

m) oceny wyjaśnień obwinionej A. W., w zakresie, w którym Sąd pierwszej instancji odmówił im wiarygodności, pomimo braku dowodów przeciwnych mających bez cienia wątpliwości potwierdzać tezę, że muzyka, dobiegająca z lokalu, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą była puszczana za głośno (przy braku powołania się na jakiegokolwiek normy czy uregulowania w tym zakresie, bazując na subiektywnych odczuciach pokrzywdzonych i braku skarg ze strony innych sąsiadów),

n) oceny zeznań pokrzywdzonych M. L. i W. P., którym Sąd pierwszej instancji dał wiarę w całości, powołując się na zbieżność ze sobą i zebrany w sprawie materiałem dowodowym, podczas gdy zeznania W. P. i S. S. są ze sobą sprzeczne w części dotyczącej ich relacji, zeznania M. L. i świadków M. G. oraz D. S. są sprzeczne w części dotyczącej poziomu głośności muzyki po zakończeniu interwencji, zaś zeznania M. L. i W. P. złożone na policji i w toku rozprawy różnią się w części dotyczącej efektów zbyt głośnej muzyki (na rozprawie po około 2 latach od zdarzeń, pokrzywdzeni ze szczegółami opisywali drgania szyb i ścian, o których wcześniej nie było mowy),

o) oceny zeznań świadka P. G., które Sąd pierwszej instancji uznał za stroniczne, niespójne i nieszczerze, tylko z uwagi na rzekomą niechęć do pokrzywdzonej M. L. oraz rzekomą sprzeczność w jego zeznaniach, podczas gdy świadek nie pozostaje w konflikcie z pokrzywdzoną a fakt, że w jego mieszkaniu słychać dźwięki basowe dobiegające z lokalu,

w którym pokrzywdzona prowadzi działalność gospodarczą nie oznacza jeszcze jak przyjął to Sąd orzekający, że „w rzeczywistości słycać głośną muzykę w jego domu”,

1) art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. poprzez nieuzasadnienie, ustalenia, że obwiniona puszczała w dniach 25 grudnia 2015 r., 26 grudnia 2015 r., 6/7 lutego 2016 r., 26/27 listopada 2016 r. muzykę zbyt głośno, czym zakłóciła spoczynek nocny pokrzywdzonym, bez wyjaśnienia jaka muzyka w ocenie Sądu pierwszej instancji jest muzyką zbyt głośną (w oparciu o normy, regulacje dotyczące poziomu głośności), w jaki sposób muzyka miała docierać do mieszkania pokrzywdzonych pomimo 3 lokali oddzielających mieszkanie pokrzywdzonych od lokalu, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą i pory zimowej, która z reguły determinuje zamknięcie okien w mieszkaniu podczas spoczynku nocnego

Na podstawie art. 438 pkt. 3 k.p.k. oraz art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. zaskarżonemu wyrokowi obrońca obwinionej zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę i mających wpływ na jego treść wyrażający się w przyjęciu, że obwiniona dokonała czynów, o które została obwiniona, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie nie daje podstaw do takich ustaleń.

Na podstawie art. 438 pkt. 1 oraz art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. zaskarżonemu wyrokowi obrońca obwinionej A. W. zarzuciła obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

3) § 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 24 grudnia 2007 r. w sprawie Polskiej Klasyfikacji Działalności i załącznika do tegoż Rozporządzenia poprzez jego niezastosowanie i brak ustalenia, że według przedmiotu działalności gospodarczej zgłoszonego przez obwinioną przy jej zakładaniu, wymieniona zgodnie z działem 56.30.Z i 93.29.Z (wynikających z wydruku z (...)) ma prawo organizować dyskoteki i imprezy taneczne w lokalu, w którym prowadzi działalność gospodarczą,

4) § 5 ust. 1 pkt. 2) Uchwały nr XL/299/2014 Rady Miejskiej w S. z dnia 24 września 2014 roku w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta S. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, że dla terenów zabudowy mieszkaniowo -usługowej dopuszcza się poziomy hałasu jak na cele mieszkaniowo - usługowe (nie tylko mieszkaniowe) odpowiednio do obowiązujących rozporządzeń wykonawczych do ustawy prawo ochrony środowiska,

5) § 326 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie poprzez jego niezastosowanie i brak ustalenia czy poziom dźwięku w mieszkaniu pokrzywdzonych (o ile w ogóle takowy dobiega) dobiegający z lokalu, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą jest zgodny z Polskimi Normami,

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., skarżąca wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uniewinnienie obwinionej od popełnienia zarzucanych jej czynów,
- 2) ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Ponadto, na podstawie art. 427 § 3 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., autorka apelacji wniosła o:

- 1) dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci wydruku z (...) na okoliczność ustalenia, że obwiniona ma prawo organizować dyskoteki i imprezy taneczne w lokalu, w którym prowadzi działalność gospodarczą,
- 2) zwrócenie się do Gminy S., ul. (...), (...)-(...) S. o nadesłanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości zlokalizowanych przy ul. (...) w S. oraz wszelkich decyzji i postanowień administracyjnych dotyczących działalności gospodarczej prowadzonej przez obwinioną pod firmą Usługi-gastronomiczne (...) A. W., NIP: 744-159-77-75 i przeprowadzenie dowodu z nadesłanych dokumentów - na okoliczność ustalenia, że

obwiniona korzysta z lokalu położonego przy ul. (...) w S. zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, przepisami prawa lokalnego i ustalonymi zwyczajami,

3) dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z/z akustyki - na okoliczność opracowania ekspertyzy akustycznej uwzględniającej ocenę oddziaływania na środowisko zewnętrzne muzyki dobiegającej z lokalu, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą w trakcie organizowania imprez okolicznościowych takich jak np. dyskoteki, dokonania pomiarów izolacyjności akustycznych ścian, okien i stropów w lokalu, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą, a także raportu akustycznego zawierającego pomiary terenowe głośności muzyki dobiegającej z lokalu, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą, w jego bezpośrednim sąsiedztwie, w szczególności w miejscu zamieszkania pokrzywdzonych M. L. i W. P., czasu pogłosu i natężenia dźwięku w miejscu zamieszkania pokrzywdzonych M. L. i W. P., oraz na okoliczność czy poziom dźwięku w miejscu zamieszkania pokrzywdzonych dobiegający, z lokalu w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą jest zgodny z Polskimi Normami, obowiązującymi na podstawie § 326 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie oraz na podstawie rozporządzeń wykonawczych do ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska.

Na wypadek uznania, że nie zachodzą przesłanki przewidziane w art. 106 a k.p.w. dotyczącego uzupełnienia postępowania dowodowego i w przypadku uchylenia wyroku Sądu I instancji, obrońca obwinionej wniosła o zobowiązanie Sądu pierwszej instancji do przeprowadzenia w/w dowodów.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja obrońcy A. W. zasługiwała na częściowe uwzględnienie, a jej rozpoznanie skutkowało dokonaniem korekty wyroku Sądu Rejonowego, polegającej na wyeliminowaniu z opisów wykroczeń przypisanych obwinionej ustalenia, iż dopuściła się ich będąc właścicielem lokalu S. i ustaleniu, że obwiniona przypisanych jej wykroczeń dopuściła się prowadząc działalność gospodarczą w lokalu położonym przy ulicy (...) w S..

W pierwszej kolejności podnieść jednak należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w sposób wyczerpujący, które następnie poddał wnikliwej i rzetelnej analizie i na tej podstawie wyprowadził całkowicie słuszne wnioski, zarówno co do winy A. W. w zakresie przypisanych jej wykroczeń z art. 51 § 1 k.w., a także wymiaru i rodzaju orzeczonej wobec niej kary. Przedmiotem rozważań były nie tylko dowody obciążające obwinioną ale również wszelkie dowody im przeciwne, a wszystkie one zostały ocenione w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Trzeba więc z całą mocą podkreślić, iż to, że Sąd Rejonowy ocenił poszczególne dowody zebrane w tej sprawie w sposób odmienny, aniżeli życzyłaby sobie tego obrońca obwinionej nie oznacza jeszcze, że w procesie rozumowania tegoż Sądu nastąpił błąd natury logicznej. Przypomnieć bowiem należy, że wybór wiarygodnych źródeł dowodowych jest prerogatywą sądu stykającego się bezpośrednio z dowodami i to w toku całej rozprawy głównej. Sąd pierwszej instancji, dokonując swobodnej oceny dowodów musi przedstawić tok swego rozumowania, który doprowadził go do dokonanego wyboru. Analiza tego właśnie toku rozumowania jest przedmiotem kontroli instancyjnej, bowiem sąd odwoławczy nie styka się z dowodami bezpośrednio, lecz swą działalność ogranicza do weryfikacji i racjonalności rozumowania sądu orzekającego, przedstawionego w zaskarżonym wyroku. Czyni to na podstawie argumentów przytoczonych w skardze apelacyjnej i wyłącznie w zakresie nią wyznaczonym. Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, musi wykazywać braki w zakresie logicznego rozumowania sądu orzekającego. Jeśli tego nie czyni, a ogranicza się do twierdzeń, że zdarzenia miały inny przebieg, to nie może być uwzględniona przez Sąd odwoławczy. Innymi słowy, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wykazaniu jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Ponadto zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, w zakresie sprawstwa obwinionej, nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w wyroku, gdyż sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu orzekającego, odmiennego poglądu w kwestii ustaleń faktycznych, opartego na innych dowodach od tych, na których oparł się Sąd pierwszej instancji, nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

Pamiętać też należy, że jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, w zakresie sprawstwa obwinionej, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważana. W związku z powyższym za nieuprawniony należy potraktować zawarty w apelacji zarzut, iż Sąd I instancji naruszył dyrektywę art. 424 k.p.k. w zw z art. 82 § 1 k.p.w. Należy bowiem zaznaczyć, że Sąd ten w uzasadnieniu swego stanowiska wskazał, jakie fakty uznał za ustalone, na czym opierał poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie wyprowadził z dokonanych ustaleń prawidłowe – zdaniem Sądu Okręgowego – wnioski w zakresie sprawstwa obwinionej w popełnieniu przypisanych jej wykroczeń.

W przedmiotowej sprawie wina A. W. została wykazana w oparciu o całokształt spójnego materiału dowodowego, w tym zwłaszcza dowodów osobowych, które prawidłowo zweryfikowane poprzez przyzmat logicznego myślenia i doświadczenia życiowego tworzą przekonujący obraz zdarzenia, jakie legło u podstaw postawionych obwinionej zarzutów. Istotne znaczenie dla wykazania sprawstwa obwinionej, w zakresie przypisanych jej wykroczeń, określonych w art. 51 § 1 k.w. miały niewątpliwie zeznania pokrzywdzonych M. L. i W. P., a także korespondujące z nimi relacje naocznych świadków funkcjonariuszy Policji – K. J., S. M., S. G., R. P., M. G., D. S., P. M. i B. K., którzy podejmowali, na skutek zgłoszeń pokrzywdzonej M. L., w inkryminowanych okresach, interwencje. Co istotne, okoliczności rzutujące na ocenę prawną zachowania obwinionej wskazują nie tylko pokrzywdzeni, ale również, interweniujący funkcjonariusze Policji, którzy nie są w żaden sposób powiązani z obwinioną, a biorąc pod uwagę ich świadomość zawodową i mając na względzie zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, nie sposób przyjąć, iż, bez żadnego wyraźnego powodu, nie znając wcześniej obwinionej, celowo podawaliby okoliczności rzutujące na jej sprawstwo w zakresie, czynów, których, by ona faktycznie nie dokonała. Tym bardziej narażając się w takim przypadku na konsekwencje prawne i służbowe. Istotne jest także to, że zeznania ww. osób korespondują z zapisami w notatkach z przeprowadzanych interwencji, które to zostały sporządzone spontanicznie. Przechodząc do szczegółowego omówienia depozycji pokrzywdzonych i świadków, wskazać wypada, że zeznania tych osób, jak już wyżej wskazano, korelują ze sobą, są logiczne i spójne, a przede wszystkim są konsekwentne i jednoznacznie wskazują na okoliczności rzutujące na kwestię odpowiedzialności A. W.. I tak pokrzywdzona M. L. podała, że w okresie od grudnia 2015 roku do listopada 2016 roku wszystkie dyskoteki miały podobny charakter, zaczynały się ok. godz. 22:00, wtedy było słychać, że coś się dzieje, że zaczyna się dyskoteka. Wedle relacji świadka, do godziny 4:00 w nocy bardzo głośno grała muzyka, przy czym na samym początku było tak głośno, że drżały szyby w jej salonie, nie dało się oglądać telewizji, spać. Świadek dodała jednocześnie, że w S. otwierane jest wejście na zewnątrz, gdzie klienci wychodzą na papierosa, więc dodatkowo dźwięk się stamtąd wydobywał. M. L. zaznaczyła jednocześnie, że po pierwszej takiej imprezie rozmawiała z A. W., która zapewniała ją, że będzie cicho, ale tak nie było ( k. 223v ). Powyższe relacje potwierdził drugi z pokrzywdzonych - W. P., wskazując, że takie sytuacje były powtarzalne, chodziło o zakłócanie spoczynku nocnego przez głośną muzykę wydobywającą się z lokalu S., która powodowała drgania szyb, ścian budynku. Zwrócił on jednocześnie uwagę na hałasy, które generowali ludzie z zewnątrz przebywający pod jego i M. L. częścią budynku, co w jego ocenie, nie pozwalało mu zasnąć do późnych godzin nocnych, czy nawet rannych ( k. 224 v ). Sąd odwoławczy dostrzega, że ww. osoby, z uwagi na powyższe zdarzenia pozostają w konflikcie z obwinioną, niemniej okoliczność ta nie dyskredytuje, złożonych przez nich zeznań, tym bardziej, że korelują one, z relacjami naocznych i bezpośrednich świadków – funkcjonariuszy Policji, którzy jak już wyżej wskazano, nie mieli żadnych powodów, by bezpodstawnie obciążać obwinioną, za czyny, których w rzeczywistości, by nie popełniła. Świadek K. J. podał mianowicie, że wraz z drugim funkcjonariuszem Policji, pojechali do Susza, ze zgłoszenia dyżurnego. Podniósł on, że pod lokalem było naprawdę głośno, było słychać muzykę, na zewnątrz stały osoby, które zachowywały się głośno i były pod działaniem alkoholu ( k. 225v ). S. M., w trakcie rozprawy z dnia 17 sierpnia 2017 roku podtrzymał w całości zeznania, złożone w toku postępowania wyjaśniającego, w których wskazał, że z polecenia dyżurnego KPP I. udał się do miejscowości S. na ul. (...) do lokalu S., gdzie zgłoszono, że głośno puszczana jest muzyka z lokalu i zakłóca to spoczynek nocny M. L. i W. P.. Świadek potwierdził, że będąc na miejscu było słychać głośno puszczaną muzykę, dodał też, że w trakcie interwencji rozmawiał z A. W., która powiedziała, iż w lokalu jest impreza taneczna, która potrwa do godziny

trzeciej oraz powiedziała, że za chwilę ściszy muzykę ( k. 22. ). Z kolei świadek R. P., który interweniował w dniu 26 grudnia 2015 roku zeznał, że na miejscu pod lokalem na ulicy słychać było muzykę, która dobiegała właśnie z lokalu S., co w jego ocenie, mogło być uciążliwe dla osób mieszkających w tym szeregowcu. Świadek podał jednocześnie, że drzwi na taras były otworzone, co jeszcze powodowało, że muzykę słychać było głośniejsz ( k. 73 ). Przedstawioną wersję zdarzenia potwierdził, drugi z interweniujących funkcjonariuszy Policji - S. G. wskazując, że na miejscu przed lokalem stwierdził, że muzyka jest odtwarzana bardzo głośno, co mogło przeszkadzać sąsiadującym mieszkańcom (k.25, 237v ). Przechodząc do omówienia zeznań funkcjonariuszy Policji, którzy interweniowali w nocy z dnia 26/27 listopada 2016r., którym Sąd Rejonowy zasadnie przyznał walor wiarygodności, zauważyć trzeba, że świadek M. G. podał, że z tego co pamięta, był na jednej interwencji dotyczącej zakłócania spoczynku nocnego z lokalu S.. Udał się on wówczas, wraz z drugim Policjantem, do mieszkania zgłaszającej, gdzie zastał kobietę, która oświadczyła, że w lokalu S. jest jakaś impreza. Świadek ten podał jednocześnie, że u zgłaszającej słyszalne były hałasy dobiegające z tego lokalu ( k. 227 ). Potwierdził on jednocześnie zeznania złożone w toku postępowania wyjaśniającego, w których podał, że gdy był przed budynkiem zgłaszającej słychać było głośną muzykę dochodzącą z lokalu S., a następnie gdy wszedł do mieszkania zgłaszającej, gdzie będąc w środku słyszał hałas dobiegający z lokalu S., który mógł zakłócić spoczynek nocny ( k. 109 ). W podobnym tonie wypowiedział się D. S., potwierdzając, że po wejściu do mieszkania zgłaszającej słyszał hałas dobiegający z lokalu S., który jego zdaniem mógł zakłócić spoczynek nocny M. L. ( k. 112. 227 ). Z kolei świadkowie B. K. i P. M., którzy przeprowadzali interwencję w dniu 27 listopada 2016 roku zgodnie podali, że po przybyciu na miejsce, udali się oni do mieszkania zgłaszającej, gdzie faktycznie było słychać muzykę, która pochodziła z lokalu S. ( k. 228 ). Nie było słychać całej ścieżki melodycznej odtwarzanych utworów tylko były to dźwięki basowe, które w ocenie świadków, mogły zakłócić spoczynek nocny zgłaszającej oraz jej konkubentowi ( k. 158, k. 161 ).

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie mógł zaaprobować stanowiska skarżącej, iż argumentacja i rozważania Sądu Rejonowego ( aczkolwiek w głównej mierze istotnie oparte na uznanych za wiarygodne zeznaniach M. L. i W. P. oraz korespondujących z nimi relacjach naocznych świadków funkcjonariuszy Policji – K. J., S. M., S. G., R. P., M. G., D. S., P. M. i B. K. ) są z gruntu wadliwe. Nota bene sam fakt oparcia orzeczenia skazującego na zeznaniach nawet tylko jednej osoby, również w sytuacji nie przyznania się obwinionego do winy, nie może stanowić podstawy do zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. Nie istnieje bowiem żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że zeznania choćby jednego świadka są niewystarczającą podstawą skazania. Rzecz w tym, że tego rodzaju dowody, jak wykazał to szerzej Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku, nie wywołują żadnych zastrzeżeń i nie zostały w żaden sposób podważone pod względem ich wiarygodności. Przekonanie natomiast sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych dowodów pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k. w zw z art. 8 k.p.w. jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść obwinionej oraz jest wyczerpujące i logiczne- z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – umotywowane w uzasadnieniu wyroku ( por. wyrok Sądu Najwyższego z 22. 02. 1996r., II KRN 199 / 95, Prok. i Pr. 1996 / 10 / 10 ). Podnieć też należy, że na ocenę relacji wymienionych osób, którym Sąd Rejonowy słusznie przyznał walor wiarygodności nie wpływają degradująco zeznania świadka P. G., tym bardziej, że świadek ten wskazał, że zamieszkuje od lokalu S. w odległości ok. 50 metrów, a więc w odległości większej, aniżeli ma to miejsce w przypadku pokrzywdzonych oraz podał, że słychać w jego miejscu zamieszkania basy, choć mu to nie przeszkadza. Ponadto co też godne podkreślenia, świadek ten przyznał, że pokrzywdzona M. L. prosiła go kilka razy, żeby ściszył on muzykę ( k. 249 ), co niewątpliwie nakazuje traktować jego zeznania z dużą dozą ostrożności.

Powyższe ustalenia, w ocenie Sądu Okręgowego wykluczają zatem pomyłkę co do osoby odpowiedzialnej za przedmiotowe wykroczenia. Podkreślić zaś w tym miejscu należy, iż przedmiotem ochrony przewidzianej w ww. przepisie prawnym jest m.in. prawo obywateli do niezakłóconego spoczynku nocnego, który to nie powinien być zakłócany jakimikolwiek zachowaniami wykraczającymi poza ogólnie, czy też zwyczajowo przyjęte normy społecznego zachowania się. Poprzez zachowanie wymienione przykładowo w dyspozycji art. 51 § 1 k.w. należy zaś rozumieć: krzyk jako wydawanie dźwięków zawierających pewną określoną treść lub też dźwięki nieartykułowane, czyli całkowicie jej pozbawione, np. wrzask, hałas jako nieskoordynowane głośne dźwięki, stuki, trzaski, czy wrzawa,

zgiełk, harmider. Przewidziane z kolei, w treści art. 51 § 1 k.w. pojęcie spoczynku nocnego, należy rozumieć jako czas przeznaczony na odpoczynek nocny, który przyjmuje się zwyczajowo na godziny pomiędzy 22 a 6 rano. Nie można jednak wykluczyć innego oznaczenia spoczynku nocnego, chociażby przez miejscowy zwyczaj, zarządzenie właściwego organu, np. zarząd uzdrowiska, czy też uprawnioną osobę, np. dyrektora szpitala. Zakłócenie spokoju nocnego zachodzi wówczas, gdy sprawca przeszkadza w odpoczynku chociażby jednej osoby, ale w taki sposób, który zdolny jest do zakłócenia odpoczynku większej, nieokreślonej liczbie osób, np. głośne słuchanie radia, TV, muzyki czy też krzyki, stuki, awantury, trzaskanie drzwiami itp. Z naruszeniem komentowanego przepisu będziemy mieli do czynienia nawet wówczas, gdy działanie sprawcy samo przez się nie jest naganne, oczywiście pod warunkiem, że zachowanie takie odbywa się w czasie, gdy musi panować spokój umożliwiający odpoczynek, i jednocześnie narusza ono czyjś odpoczynek. Nie ma przy tym znaczenia, czy osoba, która skarży się na zakłócenie spokoju nocnego, spała, czy też nie, może ona bowiem odpoczywać we wskazanym czasie w każdej wygodnej dla siebie formie, istotne jest tu więc naruszenie jej prawa do odpoczynku, a nie tylko snu (por. T. Grzegorzczak, W. Jankowski, M. Zbrojewska, Kodeks wykroczeń. Komentarz, LEX, 2010, Stan prawny: 2010.03.25). Podkreślić też wypada, że na ocenę zachowania A. W., w kontekście przypisanych jej wykroczeń, w żaden sposób nie rzutuje okoliczność, iż nie była ona, w inkryminowanych okresach właścicielką lokalu S., albowiem zgromadzony materiał dowody w sposób jednoznaczny przesądza, że to właśnie ona, a nie ktoś inny, organizowała dyskoteki w tym lokalu, generujące dźwięki, które w konsekwencji zakłócały spoczynek nocny pokrzywdzonym. Obwiniona wprawdzie w toku rozprawy z dnia 24 maja 2017 roku, odmówiła odpowiedzi na pytanie, kto odpowiada za organizowanie imprez w lokalu (k. 190 v), niemniej z relacji funkcjonariuszy Policji (k. 17 wynika, że to właśnie z obwinioną rozmawiali oni w trakcie interwencji i to ona, oświadczała, że ściszy muzykę (k. 17, 22) lub ją wyłączy (k. 25, 27). Ponadto, co godne podkreślenia, braku znamion przypisanych A. W. wykroczeń z art. 51 § 1 kw – nie sposób wywodzić, jak to błędnie czyni skarżąca, z samego faktu, iż obwiniona może prowadzić działalność gospodarczą polegającą m.in. na organizowaniu dyskotek, w trakcie których odtwarzana jest muzyka zakłócająca spoczynek nocny. Sam fakt legalności zorganizowanych przez obwinioną imprez tanecznych nie przesądza wszak automatycznie o niemożności zaistnienia czynów z art. 51 § 1 k.w. Idąc takim tokiem rozumowania należałoby uznać, że np. impreza zorganizowana w prywatnym domu czy mieszkaniu, połączona z głośnym odtwarzaniem muzyki i zakłócaniem spoczynku nocnego sąsiadom, również nie mogłaby być uznana za wybryk, bo przecież nie była nielegalna. Sąd Okręgowy w pełni podziela poglądy wyrażone w piśmiennictwie prawniczym, zgodnie z którymi sprawcą zakłócenia spoczynku nocnego będzie np. organizator głośnych zabaw odbywających się na wolnym powietrzu czy na dziedzińcu akademików, którym towarzyszy muzyka i hałas nawet jeżeli jest ona legalna (np. odbywa się na mocy zezwolenia władz uczelni). Władze te nie mają bowiem wydania zezwolenia na hałas zakłócający ciszę nocną mieszkańcom (zob. Wojciech Kotowski: Komentarz do art. 51 Kodeksu wykroczeń). Z analogiczną sytuacją mamy do czynienia, w niniejszej sprawie, albowiem, co winna mieć na uwadze skarżąca, organy publiczne choć niewątpliwie są uprawnione do wydawania pozwoleń na prowadzenie działalności gospodarczej o takim, profilu, jak obwinionej, to z całą pewnością nie mogą zezwalać na hałas obiektywnie zakłócający ciszę nocną, osobom, zamieszkującym w sąsiednich budynkach. Jednocześnie, wbrew stanowisku obrońcy obwinionej, nie sposób racjonalnie postrzegać zorganizowania przez obwinioną w dacie 26/27 listopada 2016 roku dyskoteki o charakterze komercyjnym, nastawionej na zysk finansowy, w kategorii kontraktu zwyczajowego, tylko i wyłącznie dla tego, że została ona zorganizowana w A..

Godzi się ponadto skarżącej wskazać, iż składanie wniosków dowodowych w końcowej fazie postępowania dowodowego nie jest wykluczone przez procedurę wykroczeniową, ale musi być wówczas, oceniane także oceniane także przez pryzmat przepisu art. 170 kpk w zw z art. 39 § 2 k.pw., z uwagi na obligatoryjny charakter tego przepisu. Wnioski dowodowe muszą bowiem zostać zgłoszone niezwłocznie po zaistnieniu faktu, który skutkuje koniecznością przeprowadzenia – zgłoszonego we wniosku – dowodu. Inaczej można zasadnie stwierdzić, że zgłoszenie wniosków dowodowych na późniejszym etapie postępowania sądowego, bądź jak niniejszej sprawie, dopiero w apelacji, w sytuacji gdy okoliczności, które uzasadniały zgłoszenie takowych wniosków istniały już wcześniej (v. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2007r., IV KK 481 / 06, OSNKwSK 2007 / 1 / 624). Postępowanie odwoławcze nie służy bowiem przeprowadzeniu ponownego postępowanie dowodowego, przy czym decyzja o zaniechaniu prowadzenia postępowanie dowodowego, powinna być zawsze poprzedzona szczegółową analizą, a w razie potrzeby weryfikacją przesłanek leżących u jej podstaw oraz dążeniem do skonkretyzowania okoliczności, jakie mają być



udowodnione przy pomocy wnioskowanych dowodów i ich znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy ( por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 01.12.2004r., III KK 90 / 04, OSNwSK 2004 / 1 ). Dlatego Sąd odwoławczy oddalił wszystkie wnioski dowodowe zgłoszone przez obrońcę obwinionej tj. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci wydruku z (...) na okoliczność ustalenia, że obwiniona ma prawo organizować dyskoteki i imprezy taneczne w lokalu, w którym prowadzi działalność gospodarczą, zwrócenie się do Gminy S., ul. (...), (...)-(...) S. o nadesłanie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości zlokalizowanych przy ul. (...) w S. oraz wszelkich decyzji i postanowień administracyjnych dotyczących działalności gospodarczej prowadzonej przez obwinioną pod firmą Usługi-gastronomiczne (...) A. W., NIP: 744-159-77-75 i przeprowadzenie dowodu z nadesłanych dokumentów - na okoliczność ustalenia, że obwiniona korzysta z lokalu położonego przy ul. (...) w S. zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, przepisami prawa lokalnego i ustalonymi zwyczajami oraz dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z/z akustyki - na okoliczność opracowania ekspertyzy akustycznej uwzględniającej ocenę oddziaływania na środowisko zewnętrzne muzyki dochodzącej z lokalu, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą w trakcie organizowania imprez okolicznościowych takich jak np. dyskoteki, dokonania pomiarów izolacyjności akustycznych ścian, okien i stropów w lokalu, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą, a także raportu akustycznego zawierającego pomiary terenowe głośności muzyki dochodzącej z lokalu, w którym obwiniona prowadzi działalność gospodarczą, w jego bezpośrednim sąsiedztwie - jako niedopuszczalne z mocy ustawy, albowiem mogła ona dowody te powołać przed Sądem I instancji, co z uwagi na obowiązywanie prekluzji dowodowej wyklucza możliwość, wnioskowania o ich przeprowadzenia, po wydaniu wyroku Sądu I instancji. Powyższa konkluzja jest tym bardziej uzasadniona, jeżeli weźmie się pod uwagę, że nie zachodziły ani faktyczne ani prawne przeszkody w powołaniu tych dowodów przed Sądem Rejonowym, zaś wprowadzony do art. 427 § 3 kpk warunek skutecznego powołania się w postępowaniu odwoławczym na nowy fakt lub dowód oznacza konieczność wykazania przez odwołującą się, że nie mogła ona tego rodzaju dowodów przedstawić wcześniej. Skarżąca nie uprawdopodobniła w żaden sposób, że nie mogła na wcześniejszym etapie postępowania, ujętych w skardze apelacyjnej wniosków, powołać, co jak już wyżej wskazano, musiało skutkować oddaleniem tych wniosków jako niedopuszczalnych z mocy ustawy (art. 109 § 2 kpsw w zw. z art. 427 § 3 kpk w zw. z art. 170 § 1pkt 1 kpk).

Podnieść jednocześnie należy, iż rację ma skarżąca wywodząc, że Sąd Rejonowy poczynił błędne ustalenie faktyczne, skutkujące uznaniem, że A. W. jest właścicielem lokalu (...) przy ul. (...) w S., podczas gdy obwiniona, co wynika z analizy informacji z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polski ( k. 206 ), prowadzi jedynie działalność gospodarczą pod nazwą Usługi-gastronomiczne (...) w lokalu położonym przy ul. (...) w S., niemniej okoliczność ta nie rzutuje na ocenę zachowania obwinionej oraz nie wyklucza jej sprawstwa, w zakresie przypisanych jej wykroczeń z art. 51 § 1 kw, które jak już wyżej wykazano, może popełnić także organizatorka zabawy i to niezależnie od tego, czy jest ona jednocześnie właścicielką, posiadaczką, najemcą, czy też przysługuje jej do lokalu, w którym organizuje określoną zabawę, jakiś inny tytuł prawny.

Sąd Okręgowy podzielił zaś ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w zakresie wymierzonej A. W. kary. Zdaniem Sądu Okręgowego zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena stopnia społecznej szkodliwości przypisanych obwinionej czynów jest jak najbardziej prawidłowa i zasługuje na pełną aprobatę, gdyż w odpowiedni sposób uwzględnia ona wszystkie elementy, o których mowa w definicji legalnej z art. 47 § 6 kw. W tym zakresie należy zaakcentować m.in. rodzaj i charakter naruszonego dobra oraz sposób i okoliczności popełnienia niniejszego wykroczeń. Odnośnie wymierzonej przez Sąd I instancji wobec A. W. kary grzywny w kwocie 1.000 złotych wskazać należy, iż jest ona współmierna w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości przypisanych obwinionej czynów jak i stopnia jej winy. Wysokość orzeczonej wobec obwinionej kary grzywny jest adekwatna do jej możliwości zarobkowych oraz uwzględnia jej stosunki osobiste i majątkowe, a zatem mieści się ona w granicach realnej egzekucji. Stanowi ona jednocześnie represję stwarzającą realne możliwości na osiągnięcie korzystnych efektów poprawczych w stosunku do obwinionej. Wymierzona kara powinna też zadośćuczynić wymogom prewencji generalnej, wpływając korzystnie na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa. Dlatego też Sąd Okręgowy podzielił argumentację Sądu Rejonowego zawartą w uzasadnieniu wyroku odnośnie wysokości i rodzaju wymierzonej A. W. kary.

W konsekwencji zaprezentowanych rozważań Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wyeliminował z opisów wykroczeń przypisanych obwinionej ustalenie, iż dopuściła się ich będąc właścicielem lokalu S. i ustalił, że obwiniona przypisanych jej wykroczeń dopuściła się prowadząc działalność gospodarczą w lokalu położonym przy ulicy (...) w S. ( pkt I wyroku ) i utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części ( pkt II wyroku ). Ponadto, na podstawie treści art. 118 § 1 kpw w zw z art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych w zw § 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017r. / Dz.U 2017.2467 / w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienia wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia, uwzględniając sytuację majątkową A. W., Sąd odwoławczy obciążył ją zryczałtowanymi wydatkami za postępowanie odwoławcze w wysokości 50 złotych i opłatą w kwocie 100 złotych ( pkt III wyroku ).